

ny także siłami wielkopolskimi dziedzictwa syna Leszka. Mo-
żnym zaś Władysław obiecał, iż będzie ich „szczerze miłował i
laskawie popierał” i „każdemu dochowa jego prawa”, a tylko te
prawa będą „słuszne i sprawiedliwe”, które podjęte zostaną
„wedle rady biskupa i baronów”.

Już przy elekcji Leszka Białego możni postawili mu warun-
ki. Tym razem, jak pisze Roman Grodecki, „po raz pierwszy na
naszych ziemiach społeczeństwo (...) otrzymało tu dokumen-
tową gwarancję swych praw, czyli określenie granic władzy mo-
narchy”. Mimo, iż Laskonogi w 1228 r. był prawdopodobnie
seniorem dynastii, tron krakowski objął na mocy umowy z
miejscowym możnowładztwem.

Po zjeździe w Cieni nic już nie przeszkadzało Laskonogie-
mu w objęciu władzy w Małopolsce, gdyż jeszcze w kwietniu
1228 r. pokonał Odonica i wziął go do niewoli. Na nieszczęście
Odonic umknął z więzienia i Władysław, miał bronić Małopol-
ski przed spodziewanym najazdem Konrada, musiał walczyć ze
swym bratankiem. Do Krakowa zaś zaproszono w porozumie-
niu z Grzymisławą, Gryfitami i Odrowążami, Henryka Brodatego,
który zgodził się bronić Małopolki z ramienia Laskonogie-
go. Prawdopodobnie pomiędzy księciem wielkopolskim a Hen-
rykiem Brodatym stanął układ, na mocy którego po śmierci
Laskonogiego jego ziemie miałyby objąć władca Wrocławia.

Zajmując w lecie 1228 r. Kraków Henryk Brodaty natych-
miast wzmocnił obronność miasta, budując w Pieskowej Skal-
gród. Gdy w połowie lipca zaatakował Małopolkę Konrad, zos-
tał przez Henryka pobity pod Skalą i Międzyzborzem. Uszedłszy
na Mazowsze nie dał jednak za wygraną, tym bardziej, że cze-
możnych małopolskich, a szczególnie rody Awdańców i Topor-
czyków, nie była zadowolona z umocnienia się w Krakowie
znanego z autokratycznych zapędów Henryka Brodatego. Gdy
czując się zupełnie bezpiecznie Henryk odesłał swe wojska za-
ciężne na Śląsk, w początkach 1229 r. przy współudziale Topor-
czyków Konrad napadł na niego. Zaskoczony podczas mszy w
Spytkowicach Henryk został ranny i wywieziony do Płocka.

Konrad triumfował, lecz większość panów małopolskich
ciągle nie zamierzała obdarować go krakowskim tronem. Mając
w swych rękach jednego z przeciwników, postanowił Konrad
rozprawić się z Władysławem Laskonogim. Udało mu się
wcześniej zająć ziemię sieradzko-łęczycką oraz sandomierską.
W lecie 1229 r., posilkowany przez książąt włodzimierskich,
Danielka i Wasylka, uderzył Konrad na Wielkopolskę. Gdy wo-
jska mazowieckie oblegały Kalisz, Odonic wiązał siły Laskono-
giego na północy, Rusini wtargnęli na Śląsk, gdzie syn więzio-
nego w Płocku Henryka, także Henryk zwany Pobożnym, przy-
gotowywał się do wyprawy na Konrada. Na Śląsku skończyło się

Rodzice św. Jadwigi z dziećmi. Miniatura z Kodeksu Ostrowskiego



Mazowieckiego

ok. 1152—1154)
borze św. Zofii
stawiające ko-
macą grzeszników
w świątyni (dół)